

A black and white portrait of Władysław Witwicki, an older man with white hair, wearing a dark suit jacket over a white shirt. The portrait is the background of the entire image. The text is overlaid on the right and bottom portions of the image.

WŁADYSŁAW
WITWICKI

INSTYNKTY,
UCZUCIA,
AFEKTY

WŁADYSŁAW WITWICKI

INSTYNKTY, UCZUCIA, AFEKTY

Kęty 2021
WYDAWNICTWO
MAREK DEREWIECKI

Podstawa wydania:

Władysław Witwicki, *Instynkty, uczucia, afekty*, Warszawa 1947

Copyright © 2021 by Wydawnictwo Marek Derewiecki

Wszelkie prawa zastrzeżone

Wydanie pierwsze

Redakcja i korekta: Zespół

Projekt okładki: Łukasz Derewiecki

Skład i łamanie: Łukasz Derewiecki

ISBN 978-83-66941-95-3

Wydawnictwo Marek Derewiecki

ul. Szkotnia 29a, 32-650 Kęty

e-mail: kontakt@vintagebooks.pl

Księgarnia: www.vintagebooks.pl

Spis treści

Przykłady i rodzaje uczuć	5
Przedmiot uczucia	7
Podstawa psychologiczna uczucia	9
Źródła poznania uczuć	10
A) Własnych	10
B) Skąd wiemy o uczuciach cudzych?	11
Szczerłość i głębokość uczuć	16
Poddawanie uczuć	17
Irradiacja uczuć	18
Uczucia wpływają na sądy i na działania	19
Uczucia a rozum	21
Instynkty czym są?	22
Jak się budzą instynkty?	26
Instynkty otamowane	28
Sublimacja	29
Zboczenia instynktów	30
Co nie jest instynktem?	30
Praca nad sobą	31

Przykłady i rodzaje uczuć

Gdy patrzysz na kiście wilgotnego bzu w glinianym garnku na stole, a masz czas i wolną głowę, żeby się na chwilę nad tymi kwiatami zatrzymać, wtedy masz nie tylko obraz przed oczyma. Bukiet bzu daje ci nie tylko układ plamek liliowych o różnej jasności i nasyceniu. On jakoś jeszcze ciągnie i pieści oczy, upaja i ten jego urok czuje się nie tylko w oczach i w nosie, ale równocześnie w gardle i w piersi – może w całym ciele. Chciało by się zmaleć i wejść pomiędzy kwiaty, w ich mrok liliowy i błądzić po ich zakamarkach, czuć ich atłasowe, miękkie dotknięcia rękami i piersią i kąpać się w ich zapachu i barwie. Pęk kwiatów wywołuje nie tylko wyobrażenia wzrokowe; on budzi, oprócz tego, żywe uczucia przyjemne i nieokreślone pragnienia. Wyciągają się do kwiatów ręce, ale w zetknięciu z nimi doznają zawodu. Kiść bzu w dłoniach jest zimna, mokra, ziarnista, łuszcza się i psuje się jej kształt pod palcami. Lepiej jej nie brać do ręki. Podobnie jak najbardziej urocza chmura okazuje się zimną, kroplistą, duszną mgłą, kiedy w nią wejść podczas wycieczki w górach. Jak tęczowa meduza, kiedy ją z wody morskiej wydobyć, prędko brzydnie na piasku i w dłoniach. Jak widmo słoneczne, rzucone pryzmatem na ścianę, ucieka z garści, kiedy je chwytać, wskakuje na wierzch ręki i farbuje palce na chwilę, a pod ręką zostaje tylko szorstka ściana. Ten sam przedmiot daje raz uczucia przyjemne, a raz przykre, zależnie od tego, jak do niego podchodzimy.

Uczuć przyjemnych doznaje ten, kto się po długich godzinach głodu i zmęczenia dorwał do kawałka chleba z masłem i kiełbasy, albo mu podczas spiekoty i po długim marszu podało dużą szklankę pianistej wody z sokiem owocowym, kto się mógł wykąpać w czystej wodzie morskiej i zasypia na piasku

i w słońcu. Przyjemności doznaje ten, co po długim niepokoju i rozłące spotyka swoich bliskich w zdrowiu, kto dokończył z powodzeniem trudnej i żmudnej roboty, kto po przebytej chorobie wychodzi w końcu na przechadzkę w dzień pogodny, kto doczekał odejścia wrogów po oblężeniu lub po okupacji i wolno mu już nie zasłaniać okien. Nie podobna wyczerpać wszystkich sposobności do uczuć przyjemnych, ale i te wystarczą, żeby się porozumieć, o jakich zjawiskach duchowych mówimy.

Obok nich wymienimy kilka uczuć przykrych. Tych doznaje człowiek, któremu przecinają wrzód, którego ząb boli, głód mu skręca wnętrzności i pali go pragnienie, stłukły mu się okulary i świat przestał być wyraźny, brak mu tchu i nogi odmawiają posłuszeństwa. Ten, kto czuje, że praca jest nad siły i musi na każdym kroku prosić o pomoc innych, kto znosi upokorzenia i ponieważ słyszy, że jego najbliżsi giną i cierpią, a dobytek poszedł z dymem i w gruzy. I tych przykładów wystarczy. Każdy sobie łatwo ten spis rozszerzy według własnych wspomnień i tego, co wie o przeżyciach innych ludzi.

Oprócz uczuć przyjemnych i przykrych zdarzają się uczucia mieszane: przyjemne i przykre zarazem. Czasem łóżko jest wygodne i ciepłe, ale nie całkiem czyste. Pachnie poprzednim gościem, i to nie wodą kolońską. Dostaje ktoś awans i przeniesienie w obce mu strony, gdzie się nie czuje u siebie. Wrócił do domu ktoś bliski po latach wojny, ale powrócił kaleką. Rosół jest znakomity, tylko mucha w nim pływa. Czarniecki został hetmanem, kiedy się już z łóżka podnieść nie mógł. I Kopernik zobaczył swoją pracę wydrukowaną, ale już na łożu śmierci.

Uczuciami nazywają się zarówno zjawiska psychiczne, podobne do wymienionych tutaj, jak i dyspozycje do uczuć pewnego rodzaju. Dyspozycje uczuciowe mamy na myśli, kiedy mówimy o kimś, że coś lubił, że miał jakieś upodobania, zamiłowania do czegoś, skłonność do kogoś, że kogoś cenił, szanował,